

Alfred Kowalkowski

(3)

" O LECHU KOWALSKIM "

W S P Ó Ł C Z U C I E

Dziwny pech stale Kowalskiego gubi,
bo jakoś nikt go nie pragnie polubić,
nikt o to, czego by chciał, nie zapyta.
Wciąż go odpycha twardo od koryta
kanciastym łokciem ktoś bardziej przytomny.
- Kowalski stoi pokorny i skromny,
budząc współczucie w nas i litość skrytą -
jeśli nie było to n a s z e koryto.